

Białystok, 19 czerwca 2023 r.

mgr Patryk Suchodolski
Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Filologiczny
Kolegium Literaturoznawstwa

Streszczenie

Tradycja romantyczna i idee pozytywistyczne w publicystyce Zygmunta Glogera

Pytanie o relację Zygmunta Glogera ze środowiskiem warszawskich pozytywistów od dawna zajmuje badaczy jego dorobku. Sięga ów problem rozpoznania z lat sześćdziesiątych XX wieku, sformułowany zaś został i wybrzmiał dekadę później, w najpełniejszej dotychczas pracy poświęconej autorowi *Encyklopedii staropolskiej*, a mianowicie w książce *Gloger. Opowieść biograficzna* Teresy Komorowskiej. Autorka poświęciła tej kwestii aż dwa rozdziały, wymownie zatytułowane *Tradycja i postęp* oraz *Romantyczny pozytywista*. Obszerność tych rozważań w jedynej biografii Glogera wynika z jego niejednoznacznej postawy wobec obozu „młodych”, niechęci do pozytywistycznej filozofii i doktryny, silnego umocowania w narodowej tradycji, ale również wiary w postęp ekonomiczny i społeczny, co bardzo komplikuje próbę umiejscowienia Glogera na mapie dziewiętnastowiecznych prądów intelektualnych.

Niniejsza rozprawa została podzielona na cztery główne części, poza wstępem i zakończeniem, którymi są rozdziały pierwszy i szósty. Rozdział drugi skupia się na zagadnieniach związanych z biografią Zygmunta Glogera, pochodzeniem jego rodziny, jej miejscem na podlaskiej prowincji okresu zaborów. Autor stara się w nim dociec, w jaki sposób wychowanie domowe i edukacja w szkole Jana Nepomucena Leszczyńskiego, Szkole Głównej Warszawskiej i Uniwersytecie Jagiellońskim mogły wpłynąć na kształtowanie się postaw dorosłego Glogera. Ważną poruszoną tu kwestią jest zagadnienie pierwszych publikacji, zwłaszcza rozpatrywanych jako debiutancki artykuł *Pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie*. Na podstawie publikacji prasowych poświęconych autorowi *Dolinami rzek*, zwłaszcza jego nekrologów, autor podejmuje próbę określenia jego pozycji społecznej, a w

dalszej części rozdziału ustalenia miejsca Glogera we współczesnym świecie, między innymi za pomocą analizy stanu badań nad jego spuścizną.

Rozdział trzeci omawia rolę dziedzictwa Polski przedrozbiorowej w twórczości Glogera. Wiele uwagi poświęcono roli tradycji szlacheckiej w pismach Glogera, jako kwestii potencjalnie stawiającej go w opozycji do środowiska pozytywistycznego. Rozważania te dotyczą w dużej mierze prac historiograficznych autora *Dolinami rzek* skupionych na epoce oświecenia stanisławowskiego, jako poświęconych kontrowersyjnemu okresowi z perspektywy dwóch szkół historycznych – krakowskiej, utożsamianej z konserwatyzmem galicyjskim, i warszawskiej, kojarzonej z pozytywistami.

Czwarty rozdział rozpoczynają rozważania na temat pozytywistycznej recepcji romantyzmu, stereotypów, które narosły wokół niego oraz przesłanek uznania środowiska „młodych” za krytyczne wobec literatury romantycznej, z uwzględnieniem jej podziału na przedstyczniową i postyczniową. Autor wykorzystuje w tym celu *Romantyzm i jego skutki* Franciszka Krupińskiego oraz wybrane artykuły publikowane w „Przeglądzie Tygodniowym” w pierwszych latach istnienia pisma. Następnie przechodzi do kwestii stosunku Zygmunta Glogera do dziedzictwa polskiego i europejskiego romantyzmu, powstania styczniowego, omawia jego próby poetyckie oraz wpływ epoki wieszczów na kształtowanie się światopoglądu, a także podejmowane inicjatywy badawcze i wydawnicze, ze szczególnym naciskiem na publikacje popularyzatorskie, będące efektem licznych peregrynacji po ziemiach dawnej Rzeczypospolitej.

Rozdział piąty jest w całości poświęcony identyfikacji punktów spornych i wspólnych światopoglądów Glogera i warszawskich pozytywistów. Są wśród nich zagadnienia związane z filozofią, historiozofią, tworzeniem nowoczesnego społeczeństwa, rolą w nim słowa pisanego, opiniami o kondycji prowincji, a także kierunkami jej rozwoju. Analiza ta prowadzona jest na podstawie artykułów publikowanych w „Przeglądzie Tygodniowym” podczas najgorętszych sporów między „starą” a „nową” prasą, w tym manifestów programowych Aleksandra Świętochowskiego, ale także twórczości Piotra Chmielowskiego i Juliana Ochorowicza. Autor ponownie powraca do wątków biografii Glogera, próbując zrozumieć, jak wyglądały jego osobiste relacje z poszczególnymi przedstawicielami środowisk pozytywistycznych, biorąc pod uwagę lata nauki w warszawskiej Szkole Głównej. Ta część rozprawy kończy się analizą pism Glogera odpowiadających wzorcom literatury pozytywistycznej. Głównym zagadnieniem jest tu utopijna wizja prowincji, którą Gloger

zarysował w *Popasie w Sławopolu* jako literackiej kreacji wsi realizującej jego ideały ładu społeczno-ekonomicznego.